

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
rocznie 26 K. 40 h. } z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. } wysyłką 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. } poczt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamny) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 30 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szym pisemem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych Numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.
Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Z krajowej komisji przemysłowej.

Lwów 13 kwietnia.

Wczoraj popołudniu odbyła pod przewodnictwem marszałka Andrzeja hr. Potockiego posiedzenie komisja organizacyjna, wybrana z łona kraj. komisji przemysłowej. W obradach wzięli udział pp. dr. Benis z Krakowa, prof. Fiedler, ks. A. Lubomirski, Romanowicz, dr. Rutowski i dr. Stesłowicz. Protokołował sekretarz Starkel.

Całe posiedzenie wczorajsze, które trwało przeszło 4 godziny, poświęcone było redakcyi nowego statutu komisji. Polecono biuro wystylizowanie poszczególnych postanowień statutu, w myśl uchwał zapadłych.

Z dyskusji podnieść wypada jeden zwłaszcza szczegół, mający w tym wypadku znaczenie zasadnicze, że mianowicie, podług nowego statutu, komisja krajowa dla spraw przemysłowych ma być wyłącznie organem doradczym Wydziału krajowego, pozbawionym wszelkich zresztą samostojnych agend administracyjnych.

Dziś o godz. 1/2 11 przedpołudniem zbierze się komisja organizacyjna ponownie, celem omówienia regulaminu dla pełnej komisji.

Pruska sprawiedliwość.

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Września przed sądem Rzeszy.

Lipsk, 13 kwietnia. Czwarty senat karny trybunału Rzeszy przeprowadził wczoraj rozprawę z powodu rewizji 19 skazanych w procesie wrzesińskim. Wyrok brzmi: Rewizya 18 oskarżonych została odrzucona, rewizję zaś szewca Ignacego Furmanka z Wrześni częściowo uwzględniono i karę o jeden tydzień zmniejszono.

Berlin. Biuro Wolfa prostuje poprzednie swe doniesienie o wyroku lipskiego trybunału Rzeszy w sprawie procesu wrzesińskiego. Podług poprawnego sprawozdania wyrok przedstawia się tak: Trybunał Rzeszy odrzucił rewizję 18 zasądzonych w procesie wrzesińskim, natomiast uwzględnił rewizję skazanego pomocnika szewskiego Wiszniewskiego (a nie Furmanka).

Wyrok, wydany na Wiszniewskiego, opiewał na 4 tygodnie więzienia za przestępstwo t. zw. „Grober Unfug“. Wyrok ten zostaje zniesiony, a sprawę przekazuje się ponownie sądowi gnieźnieńskiemu do rozpatrzenia, gdyż przy wydaniu tego wyroku nie uwzględniono okoliczności, iż oskarżony nie miał 18 lat i mógł otrzymać karę najwyżej do 20 dni.

Co się tyczy wymiaru kary, to przyczyny, podniesione w rewizji, założonej przez zasądzonych, stosownie do wyniku procesu nie zostały uznane za słuszne. Twierdzenie, że trybunał, oprócz wyniku postępowania dowodowego powinien był skorzystać także z prywatnych informacji, jest niesłuszne (!). Dalej nieuzasadnione jest twierdzenie, że świadek, inspektor szkolny Winter, przy swem przesłuchaniu 19 lutego, po ukończeniu postępowania dowodowego w dniu 16 lutego, jeszcze raz powinien być zaprzysiężony, bo świadkowi jeszcze nie oświadczone, że jego przesłuchanie już jest ukończone. Tak samo inne zarzuty, podniesione przez zasądzonych, są nieuzasadnione.

Koło polskie.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 13 kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia przeprowadziło Koło dyskusję nad etatem ministerstwa skarbu. Omawiano mianowicie sprawę potaniania soli. W dyskusji zabierali głos pp.: Wielowiejski, Gniewosz, W. Dzieduszycki i Danielak.

P. Danielak damagał się specjalnie potaniania soli bydłowej, która bywa tak zanieczyszczoną, że nawet bydło jej spożywać nie chce.

P. Struszkiewicz bronił rządu, twierdząc, iż ten lepiej się na kwestyi solnej rozumie, niż p. Danielak.

Przyszło do ostrzejszego starcia pomiędzy pp. Danielakiem i Struszkiewiczem. Pierwszy apelował

nawet do prezesa Jaworskiego, aby go wziął w obronę przed atakami p. Struszkiewicza.

Wreszcie Koło upoważniło kilku swoich członków do poruszenia postulatów krajowych w powyższej sprawie podczas debaty budżetowej w pełnej Izbie.

Minister rolnictwa zachwiany.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Wiedeń 13 kwietnia. Stanowisko ministra hr. Giovanelliego jest silnie zachwiane. Jako jego ewentualnego następcę wymieniają hr. Ferdynanda Buquoi-Hauensteina. (Hr. Buquoi-Hauenstein należy do stronnictwa niemieckiej szlachty wierno-konstytucyjnej i należy go odróżnić od innego hr. Buquoi, będącego członkiem czeskiej szlachty feudalnej. (Red.).

Sytuacja.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Budapeszt, 13 kwietnia. Prezydenci gabinetów: Szell i dr. Köiber odbyli wczoraj popołudniu dłuższą konferencję w sprawie autonomicznej taryfy celnej.

Budapeszt, 13 kwietnia. W tutejszych kołach politycznych wyrażają się dość sceptycznie o obecnych konferencyach obu premierów: Körbera i Szella — w sprawie autonomicznej taryfy celnej. Słabą jest nadzieja, aby nastąpiło pomiędzy nimi porozumienie co do 50 pozycji celnych. Pozytywe te odnoszą się zwłaszcza do przemysłu tkackiego i produkcji zegarów. Wobec tego trudno przypuścić, ażeby trzecie czytanie taryfy cłowej nastąpiło w obu parlamentach po obecnych konferencyach. Körber wraca w poniedziałek do Wiednia.

Wiedeń. Izba panów zbierze się na posiedzenie w sobotę dnia 19 b. m. o godz. 1 po południu. Na porządku dziennym wybór do delegacji i wybór deputacji kwotowej.

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie stronnictwa niemiecko-ludowego, na którym ułoży ono swe narodowo-polityczne postulaty.

Wyboru członków delegacji wspólnych dokona Izba w środę. Jeszcze nie jest rozstrzygnięte, czy wybór ten dokonany będzie na posiedzeniu zwykłym, czy też na specjalnie na ten cel zwołanem posiedzeniu wieczornem. Stronnictwa niemieckie zbiorą się we wtorek na naradę, celem porozumienia się co do nominowania kandydatów do delegacji.

Komisja budżetowa Izby panów odbyła posiedzenie i załatwiła wszystkie przez Izbę posłów załatwione rozdziały budżetu. Baron Gautsch przedłożył obszerny referat o budżecie spraw wewnętrznych.

Cieplice. Na zapowiedziany tu na dziś wiec miast niemieckich w Czechach zgłosiło tu swój współudział przeszło 100 miast. Głównym punktem obrad wiecu będzie sprawa podatku od piwa.

Praga. Politik zaznacza, że rozbitcie niemieckiej *Gemeinbürgerschaft* przyjęły stronnictwa prawicy z obojętnością, ponieważ w zasadzie uznają prawo łączenia się niem. stronnictw, podczas gdy lewica każde zbliżenie się stronnictw na prawicy uważać zwykła za zamach na swoją całość i natychmiast przywołuje rząd do pomocy.

Sejm węgierski.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Budapeszt, 13 kwietnia. W Sejmie węgierskim w dyskusji nad etatem ministerstwa oświaty zabrał głos p. Retkay, z partii niezawisłych i zwrócił uwagę rządu i ministra oświaty na znany protest arcybiskupa w Serajewie, Stadlera, w sprawie instytutu św. Hieronima w Rzymie. Arcybiskup ogłosił protest przeciw zarządzeniu papieża, który orzekł, iż instytut ten jest przeznaczony dla Illyryjczyków. Mowca wzywa rząd, aby zażądał satysfakcji.

Minister oświaty Vlasics oświadczył co następuje: Arcybiskup Serajewa nie podlega ministerstwu oświaty, lecz wspólnemu ministerstwu skarbu.

Rząd węgierski atoli dopuściłby się jednak karygodnego zaniedbania, gdyby nie zwrócił uwagi czynników kompetentnych na tę obrazę rządu węgierskiego ze strony arcybiskupa Stadlera i nie dopuścił do tego, aby nie otrzymał zupełnej satysfakcji. Jeżeli prawdą to jest, co dzienniki o tem doniosły, to musimy otrzymać zadośćuczynienie.

Budapeszt. Izba magnatów po dyskusji podczas której przyszło do żywej wymiany słów między hr. Ferdynandem Zichym a ministrem skarbu Horanszkym, przyjęła ustawę o konwersji długów państwowych.

Rewolucya w Belgii.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Bruksela, 13 kwietnia. Miasto wygląda jak w czasie wojny i oblężenia. Wojsko i milicya zdobywają formalnie barykady. Liczba rannych wynosi przeszło 700. Między rannymi znajduje się poseł socjalistyczny Delbostee, który otrzymał cięcie w ramię. Gorsze jeszcze wiadomości nadchodzą z prowincyi. We wszystkich centrach przemysłowych wybuchła formalna rewolucya. Wielu jest zabitych.

Bruksela. Rada ministrów jest w permanentnym. Uchwalono, aby wojsko strzelało do demonstrantów w razie ich oporu.

Bruksela. Agencya Havas-Reuter ogłasza następujący komunikat: „Charakterystycznym zjawiskiem dzisiejszego dnia jest dokonane na wczorajszym posiedzeniu Izby reprezentantów zerwanie części liberalistów ze socjalistami. Dzienniki katolickie wyrażają liberalom uznanie za ich patriotyczne postępowanie. Dla rządu ten fakt jest bardzo cenny. W swoim dążeniu do energicznej obrony porządku i utrzymania spokoju przez ugrupowanie się żywiłów, chcących porządku, otrzymuje nową siłę. Poparty przez umiarkowane stronnictwa uczyni wszystkim, czego sytuacja wymaga. Obrona porządku jest zapewniona. Policja, żandarmerya i wojsko owiane są jak najlepszym duchem i dotychczas faktycznie wszędzie wystarczały dla przeszkodzenia manifestantom i do rozprzeczania demonstrantów.

Tłumy, przeciągające ulicami, składają się nie z poważnych socjalistów, lecz z ludzi, idących z rewolwerami w rękę, strzelających z nich na policję, rzucających kamieniami do okien i dopuszczających się wykroczeń, celem rabunku, a nie celem uzyskania praw politycznych. Gwardye obywatelskie również są owiane jak najlepszym duchem, a składają się w większej części z obywateli, którzy cierpią wskutek zakłócenia pokoju.

Armia, która popiera żandarmeryę tam, gdzie ona nie wystarcza, ma w sobie jednostki silnie obrażane przez socjalistów, ale to pewne, iż mimo to, że znajdują się w niej zwolennicy skrajnych idei, spełni swój obowiązek, oparta na lojalności swoich przełożonych. Wzburzenie nie doszło jeszcze do punktu kulminacyjnego, dopiero w najbliższym czasie dojdzie do niego.

Ze strony rządu poczynione są wszystkie zarządzenia, aby niespodzianki zostały zupełnie wykluczone. Rząd jest silnie zdecydowany nie ustąpić przed rewolucją, a energiczne jego zarządzenia znalazły poklask u wszystkich przyjaćiół porządku. Parlament musi obradować w zupełnej wolności, aby spokojnie rozważyć ewentualną rewizję konstytucyi i zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania.

Mons. Powszechne panuje tu przekonanie, że robotnicy w Borinage rozpoczną w poniedziałek strajk. W kilku kopalniach robotnicy zabrali wczoraj swe narzędzia. Dyrekcyja fabryki fajansu w Louvière, w której pracuje 1200 robotników, między nimi 500 kobiet, otrzymała list z pogróżkami, iż zostanie wysadzona w powietrze, jeśli robotnicy nie wstrzymają się od pracy. Dyrekcyja wezwała robotników, aby opuścili w spokoju fabrykę i zaniechali pracy.

Charleroi. W kopalniach węgla ogłoszony został strajk powszechny. Wczoraj już wielu robotników nie przyszło do pracy. Dotychczas panuje spokój. Na dziś zapowiedziana jest wielka manifestacya za rzecz powszechnego prawa głosowania. Władze zarządziły wszelkie środki ostrożności celem utrzymania spokoju.

Bruksela. Wczoraj przed północą przyszło na rue Haute do starcia, w którym trzech policjantów odniosło rany. O 11 1/2 w nocy zarządziła policya opróżnienie Domu Giełdowego. Przy tem pewien oficer artylerii ranny był kamieniem w głowę. Na „rue de L'escalier“ słychać było bez przerwy strzały. Na rue des Alletienne wojsko płazowało tłumy.

Bruksela. Socjalistyczny członek rady miejskiej Maksymilian Halst nie chciał przyjąć od gwardyi obywatelskiej naboju, za co skazano go na 14 dni aresztu i 150 franków grzywny, oraz na wydalenie z gwardyi obywatelskiej.

Bruksela. Izba reprezentantów uchwaliła 7 miesięczne prowizoryum budżetowe.

Bruksela. Władze wydalily 10 robotników cudzoziemców, zajętych w kopalni koło Mons.

Zapowiedź pokoju w południowej Afryce.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Londyn. Angielskie dzienniki omawiają bardzo wyczerpująco i z otuchą prawdopodobieństwo bliskiego zawarcia pokoju. Słychać, że odroczenie budżetu w Izbie gmin nastąpiło tylko pod pretekstem choroby kanclerza skarbu. Właściwym powodem ma być pewne rozdwojenie w łonie rządu na tle rokowań pokojowych. Minister kolonij Chamberlain pozostaje pono w antagonizmie do swych kolegów.

Londyn. *The Financier* przynosi sensacyjną wiadomość ze źródeł rzekomo wiarygodnych, że dziś w niedzielę o północy nastąpi ogólne zawieszenie broni.

Daily Express pisze, że zawarcie pokoju jest bliskie, trzeba jednak, ze względu na nieodpowiednie telegraficzne połączenia, czekać kilka tygodni, zanim rząd powzięnie definitywne zarządzenia.

Times zajmuje odrębne stanowisko. Ostrzega on przed przedwczesnym wyprowadzaniem wniosków ze zwołania Rady gabinetowej i powiada, że Anglii obowiązkiem jest wojnę dalej prowadzić.

Londyn. Biuro Reutersa dowiaduje się, że wszystkie pogłoski o bezpośrednich widokach zawarcia pokoju są przedwczesne. Jest nieprawdopodobne, aby przywódcy Boerów, w Clerksdorp zebrałi, odrzucając zaproponowane warunki pokoju, któreby Anglia mogła przyjąć i dlatego rozpowszechnione wśród ludności przepowiadanie, że pokój zostanie rychło zawarty są, nieuzasadnione.

Edynburg. Jedno z piśm podaje rzekomo z autentycznego źródła warunki pokojowe, ułożone przez delegatów boerskich w Holandyi z zastrzeżeniem, że wodzowie Boerów w Afryce połudn. na warunki te się zgodzą. Rokowania w Clerksdorp toczą się rzekomo nad tymi warunkami.

Mianowicie: 1) Boerowie obstają przy absolutnej niezawisłości; 2) proklamacja Kitchenera, zarządzająca konfiskaty majątków zostaje unieważniona, a skonfiskowane dobra zwrócone właścicielom; 3) odszkodowanie za zniszczoną własność prywatną i zabrane zapasy wojenne; 4) zupełne uznanie pożyczek, które przed i po rozpoczęciu operacji wojennych przez Anglię, zostały przez obie republiki zaciągnięte; 5) sprawy językowe będą uregulowane na podstawie obustronnej umowy.

6) powszechna amnestya i wypuszczenie jeńców boerskich 7) ustanowienie terminu, do którego jeńcy mają wrócić do Afryki południowej, 8) przyjęcie dobrych usług jednego lub dwu mocarstw za przyjaźnionych, celem uzyskania kontroli nad ścisłym przeprowadzeniem warunków pokojowych.

Utrecht. Deputacja Boerów odbyła wczoraj popołudniu konferencję z drem Leydsem.

Londyn. Wczoraj odbyła się rada gabinetowa, w której uczestniczyli również Chamberlain i Hicksbeach. Wynik obrad ani ich temat nie są znane.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 13 kwietnia.

Tragedya miłosna.

Kraków. Policja dotychczas nie stwierdziła ani rzeczywistego zawodu, ani pochodzenia Edwarda Anderlega, który wczoraj w jednym z tutejszych hoteli odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Pomiedzy innymi pozostawił po niemiecku napisany list, jako artykuł, zaadresowany do tygodnika *Das interessante Blatt* w Wiedniu. W liście tym podaje szczegóły o swem samobójstwie i prosi redakcję, aby list wraz z jego fotografią umieściła w swoich łamach. Pisze tam, iż ukochana przez niego osoba, bardzo piękna i inteligentna, przybyła z Paryża do Krakowa, ale ciężko prześladowana przez los, musiała wstąpić do jednej z orkiestr damskich, grywających w Krakowie. List podaje imię i nazwisko tej kobiety. Nadto, znajdując się tam rozmaite inne szczegóły, które każą wnieść o silnem rozdrażnieniu nerwowem samobójcy. List podpisany: *Edward Anderle, prokurist, 23 Jahre alt.*

Austro-bułgarska konwencya.

Wiedeń. Między Austro-Węgrami a Bułgaryą zawarta została umowa w sprawie wzajemnego wydawania zbrodniarzy. Według umowy tej, zbrodniarze polityczni nie będą wydawani. Zamach na panującego, lub na którego z członków je-

go rodziny, nie będzie uważany za zbrodnię polityczną.

Galgoczy ustępuje?

Wiedeń. *N. W. Tagblatt* donosi ze źródła dobrze rzekomo informowanego, że obecny komendant X korpusu w Przemyślu, zbrojmistrz Galgoczy, zostanie wkrótce mianowany gen. inspektorem armii, w miejsce ks. L. Windiszgracza, który zamierza podać się do dymisji. Następcą Galgoczy'ego w Przemyślu ma zostać dywizyoner krakowski, Horserecky.

Pogrzeb posta Horzicy.

Praga. Zwłoki zmarłego w Marsylii posta Horzicy przybyły tu wczoraj w nocy. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 2 po południu. Kondukt prowadzić będą posłowie: ks. Komorowski i dr. Stojan. Nad grobem przemówią: p. p. dr. Danielak i dr. Hruby.

Odnaczenie.

Wiedeń. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał radcy legacyjnemu I klasy Leonardowi hr. Starzeńskiemu, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Zamach policyanta na aktorkę.

Wiedeń. Z Tryestu donoszą, że agent policyjny, Jaschi, usiłował popełnić w miejscowości Mugia zamach przeciw obyczajności na aktorce Savoni-Martini, kobiecie zameznej. Joschi skorzystał z nieobecności męża artystki i wtargnął do jej sypialni. Rozegrała się dłuższa walka między policyjantem a aktorką, której kres położyli dopiero nadbiegli na krzyk aktorki sąsiedzi. Agenta aresztowano.

Peszteńskie konferencje.

Budapeszt. Narady pomiędzy Szellem i Koerberem trwały do 8 wieczór. Dziś będą się dalej odbywały.

Echa procesu o hazard w Jockeyklubie.

Wiedeń. W kołach prawniczych uważają wyrok, skazujący hr. Józefa Potockiego, Szeimerego i Pechy'ego na wydalenie z Austrii za niedostatecznie umotywowany. W Jockeyklubie zwracają się poważne głosy przeciw członkom komitetu *tz. Sub-comité*, którego obowiązkiem było niedopuszczenie wówczas do gry, prowadzonej w sposób niezgodny z regulami klubów. Węgierscy członkowie klubu odbywają ciągłe narady.

Uważają również za niewłaściwe pominięcie członków klubu należących do ciał parlamentarnych.

Ekspedycja austr. do Brazylii.

Wiedeń. Wiedeńska akademja umiejętności urządziła na jesień wielką wyprawę do Brazylii, kosztem 20.000 kor. Pierwsza rata tej ekspedycji pokrytą będzie z pewnego legatu, zapisanego akademii.

Malarz Wizyonista.

Wiedeń. Przybył tu z Monachium nowy malarz-wizyonista Zwinger i przywiózł z sobą obraz wizyonistyczny p. n. „Beethoven“. Obraz ten przywieziono w osobnym wagonie, a dwa ogromne wozy meblowe zabrały go z dworca i przewiozły na wystawę. Ramy tego obrazu, jak również wypełniające całą salę wystawy inne akcesorya pokryte są wizyonistycznymi malowidłami. Zwinger przy ustawieniu obrazu był bardzo wzruszony i zdenerwowany, dzieło jego bowiem po wystawie ma być zniszczone!

Wydalania pruskie.

Poznań. Z techniki brunszwickiej wydano, jak donosi *Dziennik Poznański*, 12 studentów, obcych poddanych, między nimi i Polaka, poddanego austriackiego.

Na wulkanie.

Berlin. Do *Voss. Ztg.* donoszą z Sofii, że rząd bułgarski zarządził energiczne środki przeciw wicherzom komitetu macedońskiego, między innymi zakazał przywozu broni i handlu bronią w powiatach granicznych i wysłał znaczne posiłki na granice kraju. Wzmocniono także żandarmerję. W najbliższym czasie nastąpią liczne aresztowania członków komitetu macedońskiego.

Ateny. W Trikkala, w Tessalii, aresztowano 40 Bułgarów, którzy usiłowali przejść granicę i dostać się do Macedonii. Władze greckie skonfiskowały wielkie zapasy broni; przypuszczają one, iż w Trikkala znajduje się tajna agencja komitetu macedońskiego. Handlarzom bronią w Trikkala polecono, aby o każdym zakupie broni donosiły natychmiast władzom.

Wielkie pokłady złota w Afryce zachodniej.

Lizbona. W posiadłościach portugalskich Afryki zachodniej odkryto znaczne pokłady złota, mianowicie w ziemi Zaza około m. Uneci. Pokłady mają być większe, niż w Johannesburgu.

Powstanie w Congo.

Paryż. *Journal de Paris* donosi, że w pierwszych dniach marca wybuchło w francuskim Congo powstanie Murzynów. Powstańcy zburzyli w Sklembe faktoryę francuską i zamordowali dyrektora i urzędników.

Sytuacja w poł. Afryce.

Graaf Reynet. Przed kilku dniami odparto Boerów w potyczce koło Aberdeen.

Londyn. Według ogłoszonej wczoraj listy strat w stoczonych przed kilku dniami walce koło Pittsburga, 3 oficerów angielskich poległo, a 3 było rannych, nadto 5 żołnierzy odniosło rany. Oprócz tego w dwóch innych potyczkach stracili Anglicy kilku ludzi.

Traktat mandżurski.

Petersburg. Rosyjsko-chiński traktat mandżurski jest, jak donosi *Praw. Wiestnik*, spisany po francusku, rosyjsku i chińsku. Za tekst autentyczny, w razie jakiegoś sporu, uważany będzie tekst francuski. Posel rosyjski w Pekinie przedłożył rządowi chińskiemu notę, w której oświadcza, iż rząd rosyjski odda Chinom zarząd cywilny w Niuczwang w chwili, w której obce oddziały port ten opuszczą i skoro miasto Tientsin, będące dziś pod rządem międzynarodowym, oddane będzie Chinom. Nota podnosi dalej, że można liczyć na zupełną pacyfikację Azji wschodniej i być spokojnym, jeśli Chiny spełnią swe zobowiązania. W przeciwnym razie rząd rosyjski nie będzie się czuł skrepowanym postanowieniami traktatu mandżuryjskiego i nie omieszka poczynić odpowiednich zarządzeń.

Petersburg. Z ogłoszonego w *Gońcu urzędowym* brzmienia traktatu mandżuryjskiego należy zaznaczyć następujące postanowienia:

Mandżurya pozostaje nadal częścią państwa Chińskiego. Rząd chiński ma prawo wykonywania w Mandżuryi nieuszczerplonej władzy administracyjnej i rządowej, tak jak to było przed obsadzeniem kraju przez wojska rosyjskie. Na mocy artykułu 2-go Rosya obowiązuje się do 18 miesięcy stopniowo wycofać swe wojska z Mandżuryi, jeśli nie wybuchną rozruchy i jeśli postępowanie innych mocarstw nie stanie temu w drodze. Chinom nie wolno utrzymywać w Mandżuryi więcej wojska, niż Rosya na to zezwoli.

Petersburg. *Praw. Wiestnik* ogłasza dosłowny tekst traktatu mandżuryjskiego, zawartego dnia 8 b. m. pomiędzy Rosją a Chinami.

Przeciw anarchistom.

Nowy Jork. Oddział apelacyjny najwyższego trybunału zatwierdził wyrok, wydany swego czasu na anarchistę Jana Mosta, za artykuły, umieszczone przezeń w piśmie swem *Freiheit*, a pochwalające zamach na Mac Kinleya.

Rekonstrukcja gabinetu w Norwegii.

Chrystyania. Norweski prezydent gabinetu, p. Steen podał się do dymisji i zamyśla zupełnie wycofać się z życia politycznego. Jako następcę jego wymieniają ministra Blehra. Zmiana w naczelnictwie gabinetu, które pociągnie za sobą rekonstrukcję gabinetu, dokonana zostanie dopiero po powrocie króla z Francyi, gdzie bawi obecnie.

Cesarz Wilhelm II. i hakatysta Schieman.

Berlin. Jedna z lokalnych korespondencyj donosi, że cesarz Wilhelm rozmawiał wczoraj na obiedzie u sekretarza stanu Richthofena z prof. Schiemanem, smutnej sławy hakatystą, którego hakatystyczne wykłady historii były powodem znanych demonstracji polskich studentów.

Cesarz Wilhelm miał pochwalić Schiemana za jego gorliwość w szerzeniu kłamstw historycznych i oświadczył, że należy energicznie prowadzić politykę przeciw Polakom.

Samobójstwa skazańców.

Hniewin. Górnik Schramedel, skazany niedawno przez sąd przysięgłych za zamordowanie syna na karę śmierci, a następnie ulaskawiony na 20 lat więzienia, powiesił się w swej celi. Wraz z nim powiesił się także drugi więzień, którego dodano mu w tym celu, aby nie dopuścił do samobójstwa Schramedela.

Nieudała „wycieczka“ Wszechniwców.

Berlin. *Alldeutscher Verband* zamierzał urządzić „wycieczkę“ do „Braci-Niemców“ w Banacie i Siedmiogrodzie. Wobec groźnej postawy Węgrów — ekskursyi tej zaniechano.

Berlin. Niektóre pisma z zadowoleniem podnoszą fakt, że „Związek Wszechniwców“ zaniechał zamierzonej wycieczki do Siedmiogrodu.

Stan zdrowia papieża.

Rzym. Ojciec św. ma się bardzo dobrze i udzielał wczoraj audyencyj.

Piękne Polki używajcie tylko nieszkodliwego **PUDRU MARCELLO**

Fudełko całe 2 korony, małe 1 korona. Wszędzie do nabycia.

Główny skład „pod czerwonym krzyżem“ we Lwowie.

Powrót kanclerza Buelowa.

Berlin. Cesarz Wilhelm złożył wczoraj dłuższą wizytę kanclerzowi Niemiec, hr. Buelowowi.

Ogień „materacowy“ w więzieniu studentów.

Petersburg. Rosyjska agencja telegraficzna donosi, że zupełnie nieprawdziwe są wiadomości dzienników zagranicznych, jakoby w moskiewskim więzieniu internowani studenci mieli więzienie podpalić i przeszkodzić ugaszeniu ognia i jakoby to wśród ludności Moskwy wywołało zaniepokojenie. Całe to zajście było właściwie swawolą kilku studentów, którzy podpaliли materac. Naturalnie, że o zaniepokojeniu wśród mieszkańców nie było mowy.

Epigon Rossii nie istnieje.

Petersburg. Rosyjska agencja telegraficzna donosi, że wiadomość jakoby po zawieszeniu wydawnictwa pisma *Rossia* miało się ukazać tajne pismo ałotne p. t. *Zapiski* i wywołać w kręgach urzędowych wielkie zaniepokojenie, jest nieprawdziwą. Pismo takie wcale się nie pojawiło.

Wiedeń. Walne zgromadzenie wiedeńskiego Banku eskontowego przyjęło wniosek rady zarządczej o rozdzielenie z czystego zysku 264.084 kor. 5 prc. dywidendy tj. 10 koron za akcję, co wyniesie ogółem 240.000 koron.

Wiedeń. Zmarł tu b. szef sekcji wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej, Leopold bar. Wieser.

Towarzystwo dziennikarzy polskich.

Lwów 13 kwietnia.

Dziennikarze nasi, oddając przez rok cały czas swój i pracę innym, poświęcili wczorajszą „szarą godzinę“ własnym sprawom, zabezpieczenia bytu swoich rodzin. Wczoraj wieczorem mianowicie, w sali Kasyna miejskiego odbyło się doroczne walne zgromadzenie „Towarzystwa dziennikarzy polskich“, które dziś u kresu pierwszego dziesięciolecia istnienia ma już poważne zasoby, bo fundusz 132.500 koron, wypłaca stałe pensje trzem wdowom i wydaje około 2000 koron rocznie na zapomogi.

Zgromadzenie zagałł prezes, Adam Kreczowiecki, przemową, w której oświecił powyższe zasługi i znaczenie Towarzystwa, a poświęcił też gorące wspomnienie poprzedniemu przewodniczącemu śp. Liberatowi Zajączkowskiemu. Pamięć jego zebrań uczcili przez powstanie.

Na wniosek p. Kreczowieckiego, który na tę chwilę oddał przewodnictwo wiceprezesowi p. Krzyżkiemu, uchwalono wśród ogólnych oklasków mianować członkiem honorowym dra Antoniego Małeckiego.

Sprawozdanie Wydziału i komisji rewizyjnej przyjęto do wiadomości, wyrażając uznanie tak całemu Wydziałowi, jak szczególnie skarbnikowi p. Wacławowi Masłowskiemu za gorliwą pracę dla Towarzystwa.

Przytem zaznaczyć należy, że w poczet członków wspierających w ostatnich dniach zapisali się pp. Al. Bogacki, ks. Jerzy Czartoryski, dr. L. Caro, Józef Kościelski, hr. A. Krasieński, hr. St. Mycielski i Wł. Płocki.

Nastąpiły wybory, przy których do Wydziału, jako nowi członkowie, weszli pp.: Dr. A. Bienkowski, Br. Laskownicki, Bol. Lewicki, M. Rolle i St. Rossowski.

Do komisji rewizyjnej wybrani pp.: T. Romanowicz, K. Zielonka, dr. E. Lilien, dr. Wł. Dulęba, dr. E. Marynowski i dr. F. Woynarowski, wreszcie dr. A. Vogel jako przewodniczący.

Przed wyborem komisji dyscyplinarnej odbyła się ożywna dyskusja, w której część mówców energicznie protestowała przeciw samej zasadzie tej komisji. Ostatecznie weszli do niej jako członkowie pp.: dr. W. Lewicki, K. Zielonka, Kl. Kolański i Pl. Kostecki, a jako zastępcy: dr. Grek i W. Dąbrowski.

Po walnem zgromadzeniu odbyło się posiedzenie Wydziału, który się natychmiast ukonstytuował.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z obserwatorium astronomicznego szkoły politechnicznej we Lwowie, w dniu 12 kwietnia 1902.

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad ¹⁾ w 24 g.	U w a g i.
7 rano	733.6	+ 5.3	SE ⁴	0.0	Najwyższa temperatura +14.0, najniższa + 4.6. Było ciepło, przeważnie pochmurno, nad wiecz. poczęło się zbierać na deszcz, który jednak nie padał.
2 popoł.	733.2	+13.2	E ³		
9 wiecz.	733.0	+7.8	SE ³		

¹⁾ Mierzy się o godzinie 2-ej p.

Prognoza na dziś: Nieco chłodniej, pochmurno, opady w wielu miejscach lecz nie bardzo obfite.

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej!

— **Niedziela, 13 kwietnia. Dziś:** O 12 w południe w sali radnej magistratu walne zgromadzenie „Towarzystwa pomocy naukowej“. — O 3 popołudniu uroczystość sadzenia drzewek na Kulparkowie. — O 3½ popołudniu w teatrze miejskim: „Ruy Blas“, dramat w 5 aktach Wiktora Hugo. — O 4 popołudniu w Domu Narodnym zgromadzenie sług rządowych. — O 7½ wieczór w teatrze miejskim: „Straszny dwór“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Stanisława Moniuszki; ostatniej przedstawienie operowe w tym sezonie.

Ks. biskup Wałęga z Tarnowa wyjechał do Rzymu w towarzystwie ks. kanonika Leśniaka.

Mianowanie. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę *extra statum* sądu krajo-

wego w Krakowie, Tadeusza Aleksandra dw. im. Żelachowskiego, asystentem kancelaryjnym.

Pogrzeb ś. p. Józefa Kubickiego odbędzie się dziś w niedzielę o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ulicy Leona Sapiehy 10, na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego.

— **Ulica 29 Listopada.** Z miasta piszą nam: Ulica 29 Listopada istnieje od lat 10, lecz do tej pory niepomyślał magistrat o jej wyszutrowaniu, skutkiem czego po najmniejszym deszczu komunikacja jest niemożliwą. Ponieważ inicjatywa nazwania tej ulicy 29 Listopada wyszła z Iona Rady miejskiej, więc należałoby, aby Rada poleciła jej wyszutrowanie i oświetlenie. Ulica ta posiada wszelkie warunki rozwoju i zabudowania się, gdyż położoną jest w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy miasta i jest najdłuższą we Lwowie, bo ma 2 kilometry; na przestrzeni 1.800 metrów jest na 16 metrów szerokości zupełnie uregulowaną i dla połączenia jej z tramwajem elektrycznym potrzeba tylko 200 metrów bieżących drogi, będących własnością ludzi zamożnych i dobrych patriotów, którzy na żądanie gminy chętnie bezpłatnie potrzebne małe kawałki dla regulacji ulicy odstąpią. Grunta potrzebne jeszcze dla otwarcia ulicy należą do OO. Dominikanów, których zastępcą jest dr. Pająk, do marszałka Rady powiatowej liskiej Ludwika Ramulta, do architektki Juliusza Cybulskiego i do Arkla.

— **Z sali sądowej.** Na wczorajszej rozprawie o tajemnicze zamordowanie gospodarza Eliasza w Krzywczycach przesłuchano w dalszym ciągu jako świadków policjanta gminnego Romankiewicza i kilku innych, oraz odczytano protokół pośmiertnych oględzin lekarskich, dokonanych przez lekarzy Chomina i Obtulowicza. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się we wtorek.

— **Uniwersytet ludowy na prowincyi.** Dziś popołudniu odbędzie się w Schodnicy wykład inż. Ed. Libańskiego p. t. „Rozwój skorupy ziemskiej“ z obrazami świetlnymi.

— **Rozprawa p. Antoniego Żurka,** funkcyjarsza prokuratury państwa i pełnomocnika Kółka rolniczego w Muszynie zakończyła się onegdaj przed sądem nowosądeckim wyrokiem uwalniającym. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

— **W Warszawie** utworzył się komitet dla urządzenia wystawy przemysłu austriackiego, a pierwsze posiedzenie odbędzie się dziś w generalnym konsulacie austro-węgierskim.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 kwietnia b. r.

Hotel George'a. Hr. St. Romer z Brzuchowic, br. St. Romaszkan ze Stanisławowa, J. Preszen z Milatyna, W. Szojna z Drohobycza, F. Jelinek z Drohobycza, W. Juszyński z Kielc, O. Horodyński z Łopatyna, M. Juryński z Konstantynopola, T. Patelski z Krakowa, J. Markiewicz z Krakowa, O. Klominek z Trzeńca, J. Maniewski z Kruzek, A. Cieński z Olejowa, hr. A. Tyszkiewicz z Kretingen, J. Makowicz z Uherska, A. Teodorowicz z Krakowa, E. Ziffer z Wiednia, W. Hennig z Borysławia, L. Piechowiczowa z Poznania, Br. Chłapowski z Krakowa.

Hotel Imperial. Ks. Bogdan Ogiński z Litwy, Stefan Rosinkiewicz z Nowosielki, Stanisław Niezabitowski z Uherec, dr. Michał Landau, z Tarnopola, Emilia Goudiner z Warszawy, Ema Pince z Wiednia, dr. Juliusz Wittels ze Stanisławowa, dr. Zygmunt Wittels z Wiednia, Adolf Kiesler z Drohobycza, Edmund Turkowski z Tarnawy niższej, Eliasz Ellenberg z Drohobycza, dr. Karol Kiesler z Francensbada, Emil Chrast z Pragi, Emil Feigl z Wiednia, Otto Loebenstein z Wiednia, Rudolf Gall z Tarnopola, Oskar Blumen z Wiednia, br. Adam Horoch z Winniczek.

WŁADYSŁAW REYMONT.

CHŁOPI.

POWIEŚĆ.

14 (Ciąg dalszy).

Witek mamrotał coś, bronił się, przykładał do nożucha, ale w końcu wstał i łaził ociężały i senny po podwórzu.

Gospodarze zaspali dzisiaj, bo słońce już weszło i rozszerwiło szrony i zapaliło łuny w wodach i szybach, a z chałupy nikt się nie pokazywał.

Witek siedział na progu obory i podrapywał się zjadle i przeziwał, a że wróble poczęły zlatywać z dachów do studni i trzepać się w korycie, to przyniósł drabkę i wlał pod okap zajrzeć do gniazd jaskółczych, bo cicho tam jakoś było.

— Pomarły, czy co?

I jął wyciągać delikatnie pomorzone ptaszki i głaskać je za pazuchę.

— Kuba, wiecie, nie żyją, o!

Pobiegł do parobka i pokazywał sztywne, pogaste jaskółki.

Ale Kuba wziął ino ręką, przyłożył do ucha, dmuchnął w oczy i rzekł:

— Zdrętwiały, bo przymrozek galanty. Ale nie to głupie nie poszły jeszcze do ciepłych krajów, no, no...

I poszedł do swojej roboty.

A Witek siadł pod chałupą w szczycie, bo słońce już tam dochodziło i oblewało bielone ściany, po których i muchy łazić poczynaly; wyciągał z za koszuli te, które już ogrzane nieco jego ciałem, generały się trochę, chuchał na nie, rozdziawiał im

dziobki; poił z ust własnych, aż ożywiały się, otwierały oczy i poczynaly wydierać się do ucieczki; wtedy prawą ręką czał się po ścianie i raz w raz zagarnął jaką muchę, nakarmił nią i puszczał.

— Lećta se do matuli, lećta — szeptał, patrząc jak jaskółki siadały na kalenicy obory, czesały się dziobkami i jakby szczebiotały dziękczynienia.

A Łapa siedział przed nim na zadzie i skomlał uciesznie, a co który ptaszek wyfruwał, rzucał się za nim, biegł kilka kroków i zawracał z powrotem stróżować.

— Ale! złap wiat w polu! — mruzczał Witek i tak się zatopił w rozgrzewaniu jaskółek, że ani widział, kiedy Boryna wyszedł z za węgla i stanął przed nim.

— Ptaszkami się ścierwo zabawiasz, co?

Porwał się, by uciekać, ale już gospodarz chycił go krótko za kark i drugą ręką szybko odpasywał szeroki, twardy pas rzemienny.

— Adyć nie bijcie!... adyć... zdążył krzyknąć jeno.

— Taki to pastuch, co? Tak to pilnujesz, co?

Najlepsza krowa się zmarnowała, co?... Ty znalazku, ty pokrako warsiaska! ty! — i bił zapamiętałe gdzie popadło, aż rzemień świszczął, a chłopak wil się kiej piskorz i wrzeszczał.

— Nie bijta! Laboga!... Zabije mię! Gospodarzu!... Ojeze, ratujta!...

Aż Hanka wyrzwała z chałupy, co się dzieje, a Kuba splunął i schował się do stajni.

A Boryna kołł go rzetelnie, wybił mu na skórze swoją stratę tak zjadle, że Witek miał już gębę posinioną i z nosa puściła mu się krew, krzyczał w niebogłosy i cudem jakimś się wyrwał, chwycił się obu rękoma z tyłu i gnał w opłotki.

— Jezu, zabili mię! Zabili mię! — ryczał i tak pędził, aż mu reszta jaskółek wylatywała z za pazuchy i rozsypywała się po drodze.

Boryna pogroził jeszcze za nim, opasał się i wrócił do chałupy i najrzał na Antkową stronę.

— Słońca już na dwa chłopca, a ty się jeszcze wylegujesz! — krzyknął na syna.

— Zmogłem się wczoraj kiej bydlę, to muszę się wywczasować.

— Do sądu pojedę. Zwież ziemniaki, a jak ludzie skończą kopanie, to zagnać je do grabienia ściółki, a ty mógłbyś kółki pozabijać do ogacenia.

— Ogaćcie se sami chałupę, nama tutaj nie wieje.

— Rzekłeś... to swoją stronę ogacę, a ty marznij, kiejś wałkoń.

Trzasnął drzwiami i poszedł na swoją stronę. Józka już rozpalila ogień i szła doić krowy.

— Rychło daj jeść, bo trza mi jechać.

— Przeciech się nie ozdredę, dwóch robót razem nie poradzę — i poszła.

„Spokojnego oczymgnienia niema, ino klyznij się ze wszystkimi! — myślał i wziął się do obleczenia, ale zły był i zgryziony. — Jakżeł ciąglą wojna z synem, słowa nie można rzec, bo zaraz do oczu z pazurami skacze, albo rzeknie coś, co jaże we wąpiach poczujesz. Na nikogo się spuścić, ino haruj i haruj!“

Złość w nim wzbierała, aż poklinał ściacha i rzucał szmatami po izbie a butami.

„Słuchać się powinny, a nie słuchają! Czemu to? — myślał. — Widzi mi się, co bez kijaska z nimi obyć się nie obędzie, bez twardego! Dawno się im to należało, zaraz po śmierci nieboszczki, kiej klyźnie się zaczęły o grunta, ale się jeszcze wagował, żeby zgorzenia we wsi nie czynić. Gospodarz był przeciech nielada jaki, na trzydziestu morgach, i z rodu nie bele chto: Boryna, wiadomo. Ale dobrością z niemi się nie skończy, nie!“

(C. d. n.)

COLPSEUM THORNA

Codziennie przedstawiać. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Ploha 2873

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 10 h. marki.

Drobne ogłoszenia.

Odpowiedzie nadsyłającym anonsy

Epil 92. Po nadesłaniu 60 hal. umieścimy.

Kupno i sprzedaż.

Skład płócien Korczyńskich Lwów, Halicka 16. poleca kompletnie gotowe wyprawy ślubne od 200 zł. 2843

Rowery Waffenrad

stynnych państw. fabryk broni w Steyr. Generalne zastępst.: Wiktor BERGER, Lwów, Akademicka 18. Cenniki ilustr. gratis. 3119 10-5

Wyżły, setery, szcenięta sprzedaje leśniczy Grubenthal, Bochnia, — również przyjmuje wyżły do tresury. 3442 3-1

Gazela, bardzo ładna suka legawa premiowana w Alvinghof ciemno-kasztanowa, długowłosa, rasy niemieckiej, bardzo tanio do sprzedania. — Wł. Bielecki, Sokal. 3439 3-1

Herowitz i Kahan, Stanislawów ma na sprzedaż maszynę parową używaną 30 sil konnych. 2468 3

Mleka 200 — 300 litrów dziennie, poszukuje Z. Stefanowicz, Gródecka 5. 3295 4-4

Młode listonosze

rasy Antwerpenskiej i Lüttiich, po rozliczeniach z Belgii sprowadzanych, w rozmaitych kolorach, sprzedaje Artur Slaski, Lisko, para po 5 koron. 3390 3-2

Jakie nowości się okazały

Zagadnienia seksualne, Lew Tołstoj K. 1-60

O wpływie trunków alkoholycznych na organizm zwierzęcy i ludzki napisał prof. dr. B. Dybowski K. 1.

Na posterunku (Szkice publicystyczne) Wilh. Feldmann K. 1-50.

Wartość pieniądza. Studium ekonom. napisał Litwin K. 2. **Krótki podręcznik języka francuskiego** prof. Koniuszkęgo K. 1-20 w oprawie K. 1-35.

Do nabycia w każdej księgarni. Skład główny w **Księgarni Polskiej** we Lwowie. 3244 15-3

Interesy majątkowe i handlowe.

Sklep Kółka rolniczego w Schodnicy poszukuje dostawcy, masła deserowego w ilości ponad 125 kgr. miesięcznie z umową całoroczną, oferty do Zarządu Kółka. 3430 3-1

Kamienica dwupiętrowa w śródmieściu natychmiast do sprzedania. Wiadomość biuro adwokackie Sykstuska 1. 25 II. piętro. 3444 3-1

Licytacja

zarodowej obory Bern-Siementhal i części inventarza martożego po sp. Antonim Szarbczu w Bohorodczynie poczta Otynia — stacja kolei Korszów (7 km.) odbędzie się z wolnej ręki z powodu wydzierżawienia majątku w dn. 28 i 29 kwietnia br. W poniedziałek dnia 28 bm. o godzinie 10 i 12 przed południem na majątek chęć kupna, oczekiwane będą fura na stacji kolejowej w Korszowie. 3438 3-1

20 koron nagrody.

Zegarek damski złoty remontoir w dwóch gładkich kopertach z nakładanym monogramem S. O., z krótkim złotym łańcuszkiem zakończonym złotym kwadracikiem na którym podkowa z brylantówkówd przecięta strzałką z brylantkiem, rubinem i szafiirem, **zgulbiono** dnia 11 kwietnia około 9 rano w przejeździe tramwajem z dworca głównego do politechniki lub w przejściu stamtąd do kościoła Maryi Magdaleny, następnie ulicą Sykstuska Wałami Hetmańskimi do kościoła OO. Jezuitów stamtąd ulicą Teatralną do szkoły przemysłowej. Uczeń znalazca zwróci takowy na dworcu głównym w mieszkaniu Juliana Frankowskiego, inspektora kolei państwowych, za otrzymaniem powyższej nagrody. 3435 1

Milionowe zyski!

Podwojenie i pomnożenie majątku z małym wkładem, za wdzięczają obecnie liczni tygodnikowi „Das Goldland“. Numer próbnie gratis. Sumienne rady udziela firma: Die Minenbank, Wiedeń, I. Graben 28. Jedyne specjalne biuro monarchi dla min górniczych. 3210 ?

Doniesienia prywatne.

Mala Agnes list odebrać nie może. Proszę podać adres przez anons. 3446 1

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Ekonomów, pisarzy, ogrodników, kucharzy oraz wszelką służbę dostarcza natychmiast Biuro pracy, Lwów, plac Kapitulny 3. 3437 1

Ekspedytor rutynowany, poszukuje posady. Witkowski Dożanka p. Tarnopol u p. Wilezka. 3434 1

Ogrodnik kawaler, lat 30, z wyższą kwalifikacją odbywał praktykę w kraju i zagranicą z chlubnymi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady zaraz w kraju lub do Rosji. Zgłoszenia p.r. „Mączkowiak“ Rozdół. 3350 1

b) Zaofiarowane.

Uzdolnione o destylatora, w młodszym wieku — samodzielnie pracującego poszukuje z raz ewentualnie **od 1 lipca 1902 r.** pod korzystnymi warunkami. **Parowa Fabryka wódek i nalewek owocowych**, Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem biegu życia do Administracji „Słowa Polskiego“ pod „Fabryka“. 3498 2-1

Poszukuje panny do szycia łatwej krawieczyzny do domu. Wiadomość: ulica Lyczakowska 4, I. p., drz. 42. 3369 2-2

Poszukuje dla 3 dorosłych dziewcząt, guwernantki izrael. na wieś, któraby mogła udzielać nauki języka polskiego i niemieckiego, oraz zdolną do robót ręcznych. Łaskawe oferty przesłać do właściciela młyna w Kamienicy dolnej p. Brzostek. 3311 3-3

Zarobek. Kupcy, insp. z assekur. agenci i wszyscy reflektujący na uboczny zarobek 5 do 10 kor. dziennie, poszła swoje adresy pod: O. R. 12, post.-rest. Brünn, (Mähren). 3316 5-4

Rządca gospodarzy, kawaler, pilny i energiczny. znajdzie miejsce zaraz pod osobistym kierunkiem pryncypala Pensya 500 kor. i utrzymanie. Oferty pod adr. Zarząd dóbr Machnów p. Lubyca Królewska. 3345 3-3

Dr. Ferdynand Zakrzewski, adwokat krajowy w Bochni poszukuje koncyplenta. 3346 4

Zdolny pomocnik znajdzie posadę **Magazynu haftów i drobniagów damskich** J. Kocabik Lwów. 3366 4-3

Rentowny

uboczny zarobek

znajdą urzędnicy, kupcy, nauczyciele, werkmistrzowie, spensjonowani, przemysłowo zajęci, przez objęcie zastępstwa miejskiego ces. Franc. Józefa Jubil. Zakładu Ubezpieczeń na życie i renty we Wiedniu. **Generalna Reprezentacja dla Galicyi i Bukowiny** w Czerniowcach, Rathhausstrasse 13. 1513 10-8

Ruch pociągów osobowych o. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15 lipca 1901. (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego o 36 minut późniejszego od czasu miejscowego).

o godz.	przyjeżdżają do Lwowa dworz. głów.	o godz.	odjeżdżają ze Lwowa dworz. główny
12-15	Z Czerniowiec, Itzkan.	12-45	Do Krakowa, Wiednia, Berlina.
2-31	Z Krakowa, Berlina, Warszawy i Wiednia.	2-51	Do Itzkan, Czerniowiec.
3-35	Z Podwoleczysk, Tarnopola, Grzymalowa.	4-45	Do Krakowa, Wiednia, Berlina.
5-10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia.	4-45	Do Brzuchowic (od 15/5 do 15/5 codziennie).
6-20	Z Czerniowiec, Itzkan, Husiatyna.	6-25	Do Czerniowiec, Stanisławowa.
6-46	Z Brzuchowic (codziennie od 15/5 do 15/5 włączn.)	6-30	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec.
7-45	Z Janowa.	6-35	Do Ławocznego, Boryslawa.
8-00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).	6-30	Do Krakowa, Wiednia, Berlina.
8-10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Pesztu.	6-40	Do Krakowa, Warszawy.
8-15	Z Sokala i Rawy ruskiej.	6-40	Do Skolego, Chyrowa (do Ławocznego od 1/5 do 15/5).
8-50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina.	6-50	Do Janowa.
11-55	Z Rzeszowa, Lubaczowa.	6-55	Do Podwoleczysk, Brodów, Grzymalowa.
12-55	Z Stanisławowa (Körösmező, Potutor).	7-00	Do Sokala, Belzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
1-10	Z Janowa.	7-05	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
1-15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.	7-15	Do Janowa (od 1/5 do 15/5 w niedz. i święta).
1-35	Z Krakowa, Wiednia, Berlina.	7-25	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Zaleszczyk.
1-45	Z Czerniowiec, Itzkan, Husiatyna.	7-30	Do Brzuchowic (od 15/5 do 15/5 w niedz. i święta).
2-35	Z Podwoleczysk, Brodów.	7-35	Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisław. Husiatyna.
3-14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 15/5 w niedz. i święta).	7-40	Do Krakowa, Wiednia, Berlina.
4-40	Z Sambora, Boryslawa, Drohobycza, Stryja.	7-45	Do Stryja, Chyrowa (do Skolego od 1/5 do 15/5).
5-35	Z Podwoleczysk, Grzymalowa, Brodów.	7-55	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/5).
5-40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.	8-00	Do Brzuchowic (codziennie od 15/5 do 15/5).
5-50	Z Krakowa, Berlina, Wiednia.	8-05	Do Krakowa, Chyrowa, Lubaczowa.
6-00	Z Sokala, Belzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	8-10	Do Stanisławowa.
7-38	Z Brzuchowic (od 15/5 do 15/5 w niedz. i święta).	8-20	Do Krakowa, Wiednia, Berlina, Warszawy.
8-40	Z Krakowa, Wiednia, Berlina.	8-30	Do Janowa.
8-50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 15/5 codziennie).	8-35	Do Ławocznego, Chyrowa, Kałusza.
9-00	Z Janowa (od 1/5 do 15/5 w niedz. i święta).	7-10	Z Tarnopola, Brodów.
9-20	Z Czerniowiec, Husiatyna, Körösmező.	7-25	Do Sokala, Rawy ruskiej.
9-41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/5).	7-52	Do Brzuchowic (od 15/5 do 15/5 w niedz. i święta).
9-50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Warszawy.	9-30	Do Janowa (od 1/5 do 15/5 w niedz. i święta).
10-20	Z Podwoleczysk, Brodów.	10-30	Do Czerniowiec, Itzkan.
10-50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.	11-00	Do Krakowa, Warszawy.
		11-10	Do Podwoleczysk, Brodów, Zaleszczyk.
na dworzec „Podzamecz”.		z dworca „Podzamecz”.	
8-12	Z Podwoleczysk, Grzymalowa, Tarnopola.	6-43	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec.
8-40	Z Tarnopola, Brodów.	6-42	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Zaleszczyk.
2-20	Z Podwoleczysk, Brodów.	2-08	Do Podwoleczysk, Brodów, Zaleszczyk.
5-11	Z Podwoleczysk, Zaleszczyk, Brodów.	7-32	Do Tarnopola, Brodów.
10-02	Z Podwoleczysk, Brodów, Zaleszczyk.	11-32	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk.

UWAGA: Pora nočna jest oznaczona ramkami. Pociągi pospieszne oznaczone tłustszym drukiem. We Lwowie wydają bilety jazdy. Zwykłe bilety Agencya ds. dnienników J. St. Sokółowski w pasażu Hausmana 1. 9, od 7 rano do 8 godzin wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. Biuro informacyjne ok. kolei państwowych (ulica Krasiełkowska 1. 3, w podwórzu, schody II drzwi nr. 52) w godzinach urzędowych (8-3, w święta 9-12).

KONKURS.

Kasa Oszczędności miasta Stryja rozpisuje konkurs na posadę urzędnika rachunkowego z rocznym adnutum koron 1.200.

Posada ta nadana będzie z dniem 1 czerwca br. prowizorycznie, po upływie jednorocznej nienagannej służby, nastąpi stabilizacja z poborami XI. rangi urzędników rządowych, oraz prawem do emerytury.

Kandydaci winni wykazać, że posiadają odpowiednie wykształcenie, egzamin z buchalterii lub rachunkowości państwowej, tudzież najmniej jednoroczną praktykę w jednej z finansowych instytucyj.

Podania należy wnieść do dnia 20 kwietnia 1902.

3441 1 **DYREKCJA.**

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca 3359 10-2
Golian Z. Ks. Miesiąc Maryi, zawierający Msze święte na wszystkie dni Maja, oraz Rozmyślania na każdy dzień. Cena egzemplarza oprawnego w płótno 1-60 koron, z przesyłką pocztową 1-70 kor.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.



WYKŁE siewna

szarą i czarną z gwarancją za siłę kiełkowania.

dostarcza najtaniej 3431

Bank rolniczy we Lwowie.

Ważne dla właścicieli realności
Rektorat Szkoły politechnicznej we Lwowie zamierza wynająć w pobliżu politechniki kilkanaście ubikacyj (około 330 m²) dla celów szkolnych na okres czasu w przybliżeniu trzyletni. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w kancelaryi Rektoratu codziennie między godz. 11—1 w południe. — Termin wnoszenia (ostemplowanych) ofert do 20 bm. godz. 12tej w południe. 3387 3-2 **Rektorat.**

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy 1272

„ROCZNIK FINANSOWY“ na rok 1902

zawierający Kalendarz losów, wykazy do końca roku 1901 niepodniesionych wygranych itd.

kto nadeszłe catoroczną prenumeratę 3 k. 60 hal., lub półroczną 1 k. 80 h. na

Gazetę losowań i handlową „MERCURY“

Adres Administr.: **Kraków, Rynek gł. 5.**

Spółka kredytowa budowniczych.

Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką

ulica Hetmańska 1. 12. — Telefon nr. 651.

I. Dział kredytowy.

II. Dział materiałów budowlanych.

Udziela wszelkich informacji w sprawach techniczno-przemysłowych, pośredniczy w dostawie materiałów budowlanych jakoto; kamienia, cegły, drewna, żelaza, cementu, wapna hydraulicznego, gipsu, wapna skalistego, gazzonego w najlepszej jakości z wapnienników Cuniów-Zuszyce, oraz wyrobów kaflarskich i płytek chamotowych. — Pośredniczy w sprzedaży wziętanie w kupnie realności. Biuro otwarte od 9-1 i od 4-6 popołudniu. 2917 10-6 **Zarząd.**